

Co kryje się za kłamstwami Netanjahu i wymijającymi oświadczeniami Hamasu?

6 grudnia 2023

Oficjalna wersja wojny między Hamasem a Izraelem rodzi więcej pytań niż odpowiedzi. Kiedy się nad tym zastanowić, Hamas i Benjamin Netanjahu nie są wrogami, ale działają w zgodzie, niezależnie od życia Palestyńczyków czy Izraelczyków. Za ich plecami stoją Stany Zjednoczone i Wielka Brytania.

22 września 2023 roku, 16 dni przed atakiem palestyńskiego ruchu oporu, Benjamin Netanjahu wystąpił w ONZ w Nowym Jorku. W rękę trzymał mapę „Nowego Bliskiego Wschodu”, na której Izrael pochłonał terytoria palestyńskie. Na atak na Izrael 7 października i masakrę palestyńskiej ludności cywilnej w Strefie Gazy reagujemy w oparciu o dostępne nam informacje. Wiemy jednak, że oficjalna wersja rządu izraelskiego i Hamasu jest fałszywa.

Siedem głównych pytań pozostaje bez odpowiedzi

1. Jak to możliwe, że Hamas zdołał wykopać i zbudować 500 kilometrów tuneli na głębokości 30 metrów, nie zwracając na siebie uwagi?

Zakłada się, że urządzenie do wiercenia tuneli ma podwójne zastosowanie cywilne i wojskowe. Nie jest produkowany w Strefie Gazy i w żadnym wypadku nie może dostać się do Strefy Gazy bez udziału władz izraelskich. Wykopana ziemia (1 mln m³) nie została wykryta przez monitoring powietrzny. Nawet zakładając, że jest rozrzucona w wielu różnych miejscach i zmieszana z ziemią z innych placów budów, trudno uwierzyć, iż

izraelskie służby wywiadowcze nie mogły nic znaleźć przez 20 lat. Instalacji wykorzystywanych do wentylacji tuneli nie uznaje się za instalacje wojskowe. Można je wwieźć do Strefy Gazy, ale ich ilość powinna wzbudzić zainteresowanie. W Strefie Gazy nie produkuje się betonu zbrojonego potrzebnego do wzmocnienia ścian. Nawet ten nie jest uważany za sprzęt wojskowy, ale niezbędna ilość powinna przyciągnąć uwagę.

2. Jak Hamas mógł zgromadzić taki arsenał?

Hamas, palestyński oddział Bractwa Muzułmańskiego, dysponuje dużą ilością rakiet i broni strzeleckiej. To prawda, że niektóre części pocisków udało mu się wyprodukować samodzielnie, ale pomimo potężnych skanerów udało mu się sprowadzić do Strefy Gazy tysiące sztuk broni strzeleckiej, głównie z Ukrainy. Wydaje się, że nie jest to możliwe bez udziału administracji izraelskiej.

3. Dlaczego Benjamin Netanjahu zwolnił wszystkich, którzy go ostrzegali?

Egipski minister wywiadu Kamel Abbas osobiście zadzwonił do niego, aby ostrzec go przed poważnym atakiem ze strony Hamasu. Jego przyjaciel, pułkownik Jigal Carmon, dyrektor Memri, osobiście ostrzegł go przed wielkim atakiem Hamasu. CIA wysłała Izraelowi dwa raporty wywiadowcze ostrzegające przed dużym atakiem ze strony Hamasu. Minister obrony Yoav Galland został zwolniony w lipcu, ponieważ ostrzegł rząd przed „doskonałą burzą” przygotowywaną przez Hamas.

4. Dlaczego Benjamin Netanjahu zdemobilizował siły bezpieczeństwa 6 października wieczorem?

Premier zezwolił siłom bezpieczeństwa na wycofanie się na święta Sim'hat Tora i Szemini Atzeret. W czasie ataku nie było personelu, który monitorowałby ogrodzenie wokół Strefy Gazy.

5. Dlaczego pracownicy ochrony zostali zamknięci tego ranka w siedzibie Shin Bet?

Dyrektor kontrwywiadu (Shin Bet) Ronen Bar zwołał 7 października o ósmej rano spotkanie szefów wszystkich służb bezpieczeństwa w celu zbadania drugiego raportu CIA ostrzegającego przed planowaną dużą operacją Hamasu. Atak rozpoczął się jeszcze tego samego dnia o 6:30 rano. Funkcjonariusze zareagowali dopiero o godz. 11. 00. Co robili urzędnicy podczas tych niekończących się negocjacji?

6. Kto wprowadził „Dyrektywę Hannibala” w ten sposób i dlaczego?

Kiedy siły bezpieczeństwa zaczęły reagować, IDF otrzymało rozkaz zastosowania „dyrektywy Hannibala”. Dyrektywa ta stanowi, że wrogowie nie mogą brać izraelskich żołnierzy jako zakładników, nawet jeśli oznaczałoby to ich zabicie. Izraelskie siły powietrzne zbombardowały tłum uciekających z imprezy Supernova. Większość ludzi zabitych 7 października nie była więc ofiarami Hamasu, ale strategii izraelskiej. Teoretycznie „dyrektywa Hannibala” odnosi się tylko do żołnierzy. Kto i dlaczego zdecydował się zbombardować tłum cywilów izraelskich? Dziś nie można jednoznacznie stwierdzić, którzy Izraelczycy zostali zabici przez najeźdźców, a którzy przez armię.

7. Dlaczego zachodnie mocarstwa zagrażają Izraelowi?

Pentagon rozmieścił dwie grupy morskie wokół okrętów USS Gerald Ford i USS Eisenhower oraz okrętu podwodnego przewożącego pociski manewrujące USS Florida. Haaretz wspomina nawet o trzecim lotniskowcu. Sojusznicy USA (Arabia Saudyjska, Kanada, Hiszpania, Francja i Włochy) rozmieścili w regionie bombowce myśliwskie. Siły te nie zostały rozmieszczone po to, aby zagrozić Turcji, Katarowi czy Iranowi, które zachodnia prasa oskarża o udział w ataku Hamasu, ale u wybrzeży Izraela, w Bejrucie i Hamacie. Otaczają Izrael. I sam Izrael.

Co skrywają te tajemnice?

Oczywiście wersja broniąca przez Hamas i Izrael jest nieprawdziwa. Jeśli nie chcemy dać się zmanipulować żadnej ze stron, musimy rozważyć inne możliwe wyjaśnienia.

Sformułujmy hipotezę. Nie można powiedzieć, czy jest ona poprawna, ale jest zgodna z faktami, co nie ma miejsca w przypadku wersji, która jest obecnie powszechnie akceptowana. Jest więc lepsza od tej. Jest to oczywiście niezwykle szokujące, ale może go wykluczyć tylko ten, kto jest w stanie odpowiedzieć na 7 powyższych pytań.

Interpretacja ta opiera się na analizie złożonej struktury Hamasu, którego szeregowi bojownicy nie wiedzą, co knują ich przywódcy. Tutaj jest:

Cała operacja Hamasu i Izraela jest prowadzona przez Amerykanów, być może pod przywództwem Straussa Eliotta Abramsa [1] i jego koalicji Vandenberg (Think Tank, który zastąpił Projekt dla Nowego Amerykańskiego Stulecia). Bractwo Muzułmańskie i rewizjonistyczni syjoniści, którzy pozornie prowadzą ze sobą okrutną wojnę, są w rzeczywistości współnikami, kosztem szeregowych członków Hamasu, narodu palestyńskiego i izraelskich żołnierzy. Ich plan jest następujący: Hamas jest przedstawiany jako jedyna skuteczna siła oporu przeciwko uciskowi Palestyńczyków, ale pozwoli Izraelowi zniszczyć nadzieję na państwo palestyńskie, podczas gdy Bractwo Muzułmańskie, ukoronowane ofiarami Palestyńczyków, przejmie władzę w świecie arabskim.

Szefowie sił zbrojnych i politycznych Hamasu podlegają przywódcy Bractwa Muzułmańskiego w Gazie Mahmoudowi al-Zaharowi, następcy szejka Ahmeda Jasina, o którym nikt nie mówi. Z jego punktu widzenia Bractwo w „potopie Al-Aksy” będzie wielkim zwycięzcą, nawet jeśli Gaza zostanie zrównana z ziemią, a Palestyńczycy zostaną wypędzeni ze swojego kraju.

Mahmud al-Zahar, przywódca palestyńskiego Bractwa Muzułmańskiego, czyli Hamasu. Jego autorytet jest uznawany zarówno przez polityczną, jak i bojową gałąź organizacji. W grudniu 2022 roku powiedział: „Państwo żydowskie jest tylko pierwszym celem. Wkrótce cała planeta będzie pod naszą władzą”.

Obecnie Hamas jest podzielony na dwie frakcje. Pierwsza, prowadzona przez Ismaila Hanija, pozostaje w zgodzie z Bractwem. Nie dąży do wyzwolenia Palestyny spod okupacji izraelskiej ani do utworzenia państwa palestyńskiego, ale do zbudowania kalifatu nad wszystkimi krajami Bliskiego Wschodu. Druga – pod przywództwem Chalila Hajji porzuciła ideologię Bractwa i walczy o położenie kresu uciskowi narodu palestyńskiego przez Izraelczyków.

Bractwo Muzułmańskie jest tajnym stowarzyszeniem politycznym zorganizowanym przez brytyjskie służby wywiadowcze na wzór Wielkiej Łoży Zjednoczonego Królestwa. Stopniowo przejęła ją CIA, do tego stopnia, że jest reprezentowana w Radzie Bezpieczeństwa Narodowego USA. Po upadku islamskich reżimów w okresie Arabskiej Wiosny Bractwo podzieliło się na dwa fronty. Front londyński, kierowany przez przywódcę Ibrahima Munira (który zmarł rok temu), proponuje wyjście z kryzysu poprzez wycofanie się ze sceny politycznej i doprowadzenie do uwolnienia więźniów w Egipcie. Front w Stambule, kierowany przez tymczasowego przywódcę Mahmuda Husajna, opowiada się za tym, aby nic nie zmieniać i kontynuować walkę o utworzenie kalifatu. Trzecia grupa stara się przyjąć stanowisko przejściowe, proponując odejście od polityki na czas niezbędny do uwolnienia więźniów, a następnie powrót do niej.

Bractwo Muzułmańskie walczy o przejęcie władzy we wszystkich krajach arabskich, tak jak udało mu się to w Egipcie w latach 2012-2013.

Wbrew powszechnej opinii na Zachodzie Mohammed Mursi nigdy nie został demokratycznie wybrany na prezydenta Egiptu. Był nim

generał Ahmed Szafik. Po tym, jak Bractwo zagroziło śmiercią członkom komisji wyborczej i ich rodzinom, komisja po 13 dniach oporu ogłosiła Mursiego wybranym, pomimo wyników z urn wyborczych. W 2013 roku 40 milionów Egipcjan maszerowało przeciwko niemu, wzywając wojsko do uwolnienia ich od Bractwa Muzułmańskiego. Generał Abdel Fatah Al-Sissi to zrobił.

Obecnie Bractwo Muzułmańskie sprawuje władzę jedynie w Trypolitanii (zachodnia Libia), gdzie do władzy doszło NATO. Są mile widziani tylko w Katarze i Turcji (która nie jest krajem arabskim). Do większości państw arabskich, w tym Arabii Saudyjskiej (gdzie w 2013 roku próbowano obalić monarchę) i Zjednoczonych Emiratów Arabskich (zaangażowane w kryzys między Katarzem a innymi państwami Zatoki Perskiej), mają zakaz wjazdu. A przede wszystkim do Syrii (którą rząd próbowano obalić w 1982 roku, a przeciwko której w latach 2011-2016 prowadzono wojnę po stronie NATO i Izraela). To samo zamierzają zrobić w Tunezji (którą rządzili przez dziesięć lat).

Jeśli prawdziwym celem tej masakry nie jest status Palestyny, ale administracja państw arabskich, możemy spodziewać się fali zmian reżimów na Bliskim Wschodzie, za każdym razem na korzyść Bractwa, w skrócie drugiej „arabskiej wiosny”.

Podobnie jak w przypadku Arabskiej Wiosny, brytyjskie służby są odpowiedzialne za komunikację Bractwa. Pamiętamy sposób, w jaki promowały one brata Abdelhakima Belhaja w Libii [2] lub wspaniałe logo, które zaprojektowały dla wielu grup dżihadystycznych w Syrii. Przecieki do Ministerstwa Spraw Zagranicznych potwierdziły to wszystko. Tym razem stworzyli nową postać, Abu Obed, rzecznika organizacji bojowej w Gazie. Ten do niedawna nieznany człowiek nagle stał się gwiazdą świata muzułmańskiego, jego plakaty pojawiają się wszędzie. Jest dobrze wyszkolony w publicznych wystąpieniach i traktuje symbole z łatwością, która nie ma sobie równych wśród przywódców sunnickich.

Dlatego rządy arabskie działają ostrożnie, wspierając powstanie państwa palestyńskiego, jednocześnie utrzymując dystans od Hamasu. Hamas robi wszystko, co w jego mocy, by zapobiec powstaniu państwa palestyńskiego.

Autorstwo: Thierry Meyssan

Tłumaczenie: Marek-M

Źródło: Voltairenet.org

Przypisy

[1] Thierry Meyssan, „Zamach straussowski w Izraelu”, tłum. Marek-M, Sieć Voltaire, 12 marca 2023 r.

[2] Thierry Meyssan, „Jak człowiek Al-Kaidy doszedł do władzy w Libii”, Sieć Voltaire, 12 września 2011 r.